

Dokończenie na str. 4

W Polanicy Zdroju zakończył się XII Ogólnopolski Festiwal Filmów Amatorskich „Pol-8”. Po obejrzeniu 24 filmów zakwalifikowanych do konkursu jury postanowiło przyznać Grand Prix festiwalu filmowi Waldemara Zamczewskiego i Ireneusza Radziaka z AKF „Groteska” w Kętrzynie, zatytułowanemu „Trzy smutne opowiadania”. Pierwszą nagrodę przyznano filmowi Stanisława Rusakiewicza z Amatorskiego Klubu Filmowego „Profil” w Górze (woj. łęczyński) — „Kształt pracy” (ask)

**RUMUŃCY PISARZE
W POZNANIU**

Od 27 do 29 bm. przebywali w Poznaniu pisarze rumuńscy — Emil Manu i Mircea Micu, uczestnicy zakończonego niedawno V Warszawskiej Jesieni Poetyckiej. Goście odwiedzili m. in. niektóre poznańskie biblioteki i księgarnie, Instytut Romanistyki UAM oraz bibliotekę w Śródmieściu Wielkopolskiej. Pisarze z Bukaresztu bardzo interesowali się metodami popularyzacji dorobku twórczego poznańskiego środowiska literackiego przez biblioteki i księgarnie. (zr)

Poznań 2-9 października br.

**Międzynarodowa wystawa
sprzętu kontrolno-pomiarowego**

2 października w pawilonie nr 17 Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarta zostanie międzynarodowa wystawa sprzętu kontrolno-pomiarowego zorganizowana m. in. przez poznańskie Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego „Merazet”.

W wystawie udział wezmą producenci z Czechosłowacji, NRD, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski.

Nie będzie to tradycyjna wystawa służąca tylko przeglądowi osiągnięć, lecz również impreza o charakterze handlowym. Polską stronę zaprezentują centrale handlu zagranicznego „Labimex” i „Metronex”. Wystawie, która potrwa do 9 bm, towarzyszyć będą międzynarodowe sympozja naukowo-techniczne.

Organizator tej imprezy — „Merazet” obchodzi w tym roku 25-lecie swego istnienia. Jest to obecnie jedyna tego typu organizacja gospodarcza w Polsce, której roczne obroty sięgają około 5,4 mld złotych. Biuro posiada swoje salony specjalistyczne w Poznaniu, Warszawie i Szczecinie oraz 11 placówek naprawczo-konserwacyjnych: stacjonarnych i ruchomych, tzw. „Meraserów”, w całym kraju. Są one niezbędne, gdyż biuro zajmuje się nie tylko dostawami i sprzedażą sprzętu, lecz również przeglądami i naprawą urządzeń kontrolno-pomiarowych. Obecnie „Meraserwy” sprawują opiekę nad aparaturą wartości ponad miliard złotych. O złożoności tej działalności handlowej i usługowej świadczą

**Katastrofa kolejowa
w pobliżu Olesna**

29 bm. w pobliżu stacji kolejowej Olesno w woj. częstochowskim wykończył się wagon pociągu pospiesznego relacji Lublin — Wrocław. 15 osób zostało rannych. Po udzieleniu wszystkim ranym pomocy lekarskiej — w szpitalu przebywa 6 osób. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Przyczyną wypadku bada komisja. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, zwłaszcza w zachodniej i północnej części kraju. Miejscami opady deszczu oraz lokalnie burze. Temperatura maksymalna od 16 stopni na wschodzie do 22 na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane w czasie burz poranne, południowe i południowo zachodnie.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

**Przemysł kaliski wzbogaci sklepy
o towary wartości 200 milionów złotych**

Dobiegają końca obrady konferencji samorządów robotniczych w zakładach pracy województwa kaliskiego. Uchwały konferencji zmierzają do przyspieszenia rozbudowy i unowocześnienia potencjału gospodarczego regionu oraz umacniania równowagi rynkowej.

Po gospodarsku oceniano i weryfikowano strukturę produkcji zakładów, dokonując w wielu przypadkach korekt dla przegrupowania zaoszczędzonych środków materiałowych i funduszu plac na rzecz zwiększenia produkcji rynkowej i eksportowej. Tam gdzie charakter produkcji nie pozwala na wytwarzanie wyrobów rynkowych uwaga samorządów robotniczych koncentrowała się na sprawach poprawy organizacji pracy, zagospodarowania rezerwy, oszczędności materiałowych i energetycznych, poprawie jakości wyrobów i warunków socjalnych załóg.

Tak np. „Winiary” zwiększa produkcję makaronów i kup o-

raz konserw i przypraw na ogólną sumę 40 mln zł, dając dodatkowo 420 ton makaronów, 200 ton konserw warzywno-mięsnych, 500 ton przypraw do zup i 25 ton sosów w ostatnim kwartale roku. ZPOW „Kotlina” przekazał do sklepów spożywczych dodatkowo 50 ton kielbasy w sosie pomidorowym, a „Stawiszyn” — 10 ton konserw warzywno-mięsnych. Ostrowskie Zakłady Drobiarskie skorygowały swoje zadania w górę o 11 mln zł i skierują na rynek dodatkowo 2,5 mln jaj, 8 ton konserw i 50 ton kurczaków. Ponadto przetworzą owoce warzywno, wykorzystując tegoroczny urodzaj owoców wyprodukują więcej o kilkaset tysięcy kilogramów dżemów, kompotów i suszu owocowego.

Wiele atrakcyjnych towarów z branży dziewiarskiej i tekstylnej dostarczą jeszcze do końca roku przedsiębiorstwa

**Inauguracja
szkolenia partyjnego**

Dokończenie ze str. 1

ne. Dodatkowe zadania przypadną również w udziale POP i OOP, na których spoczywać będzie odpowiedzialność za właściwy dobór wykładowców, umożliwiającą podejmowanie specjalistycznych tematów jakiegoś zainteresowania słuchaczy. Obok znacznie wszechstronniejszej niż dotychczas kontroli i hospitacji prowadzonych zajęć, winno się szerzej niż dotychczas wykorzystywać nowoczesne metody i środki techniczne, znacznie podnoszące efektywność szkolenia. Sporo uwagi tak w wystąpieniu I sekretarza KW PZPR w Koninie, Tadeusza Grabskiego, jak i z bierających głos dyskutantów poświęcono konieczności wzbogacenia kursów i wykładów o treści służącej pogłębieniu w społeczeństwie znajomości celów i zadań politycznej partii. Do tegoż zwrócił się do szkolenia środowiskowego, które w Koninie cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

Podczas inauguracji grupie kilkudziesięciu lektorów i wykładowców szkolenia partyjnego wręczono dyplomy i wyróżnienia. Zebrani obejrzel również film „Deszcz nad Santia-go”. Odbędzie się nadto spotkanie grupy wyróżnionych z I sekretarzem KW PZPR w Koninie. (woj)

Wczoraj w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolenia partyjnego 1976/77. Uczestniczyli w niej m. in. członek Sekretariatu KC, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Zdzisław Kurowski oraz I sekretarz KW PZPR w Lesznie Stanisław Kulesza.

Otwarcia nowego roku partyjnego dokonał sekretarz KW w Lesznie Jadwiga Bąk. 320 przodujących lektorów instytucji wojewódzkiej i instancji gminnych oraz przedstawicieli zajmujących się działalnością informacyjno-oświatową zapoznali się z programem szkolenia wynikającym z aktualnej sytuacji gospodarczej kraju. Referat programowy wygłosił I sekretarz KW w Lesznie Stanisław Kulesza.

Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolenia partyjnego zorganizowano okolicznościową wystawę „Od tablicy poglądowej do magnetofonu”. Zgromadzone na niej współczesny sprzęt audiowizualny. (jwi)

przemysłu lekkiego. Jak ustalono w kaliskim „Runotexie” zakład przekazał handlowi dodatkowe wyroby wartości 10 mln zł; będą to plusze futerko we, dzianiny i futra tkane. „Wiśtil” dzięki oszczędnościom materiałowym i lepszej organizacji pracy wyprodukuje w IV kwartale dodatkowo 37 000 m tkanin jedwabnych oraz 10 000 m wyrobów igłowych wartości 7,5 mln zł.

W Kaliskiem podczas dotychczasowych KSR aż w 56 zakładach pracy skorygowano w górę plany produkcyjne. Łączna wartość dodatkowej produkcji osiągnie tu ponad 200 mln zł. Głównie będą to wyroby rynkowe. Dodatkowo na eksport skieruje się wyroby wartości ponad 12 mln zł. (par)

Na forum ONZ

Dokończenie ze str. 1

podważyć legalności słusznej walki narodów kolonialnych o wolność i niezależność.

Do listu A. Gromyki dołączony został projekt układu. Podkreśla on, że strony potwierdzają wolę przyczyniania się do polepszenia stosunków wzajemnych, zapewnienia trwałego pokoju na świecie i uwolnienie narodów od wszelkich gróźb, bądź zamachów na ich bezpieczeństwo.

Układ ma być zawarty na czas nieokreślony i będzie otwarty dla podpisania przez każde państwo w dowolnym czasie. Podlega on ratyfikacji przez państwa, które są jego sygnatariuszami. (PAP)

Za 10 miliardów dolarów z USA

Wielki biznes — handel bronią

W prasie amerykańskiej ukaże się mapa półkuli wschodniej, z zaznaczeniem krajów, którym Stany Zjednoczone sprzedają broń. Globalna wartość tych dostaw wynosi średnio 10 miliardów dolarów rocznie.

Szczególnie szerokim strumieniem napływa broń amerykańska do krajów członkowskich NATO. Zresztą, standaryzacja armii Bloku Atlantyckiego następuje na podstawie sprzętu z USA: są to nowe typy samolotów bojowych, różne rakiety, pojazdy pancerne itp. Kraje Europy zachodniej wydają rocznie na zakup broni i sprzętu wojskowego 7 miliardów dolarów. Globalna suma rocznych wydatków krajów NATO na cele wojskowe w ciągu minionych 25 lat zwiększyła się z 18,3 mld dol. do 118,4 mld dol., czyli aż o 100 mld.

Na wspomnianej mapie wyraźnie widać, że Izrael cieszy się szczególnymi względami Waszyngtonu. Wprostokątę z napisem „Izrael” figuruje cyfra 241,4 mld dol. Stanowi to jednak zaledwie nieznaczny ułamek trwających ciągle ogromnych dostaw broni amerykańskiej dla Tel-Awiwu, które od wojny październikowej z 1973 r. przekroczyły sumę 5 miliardów dolarów. Tylko w bieżącym roku finansowym Izrael otrzymał od USA broń i sprzęt wojskowy o łącznej wartości 1,5 mld dolarów, zaś w roku przyszłym przewidziane są dostawy wartości co najmniej 1 mld dol. Tak więc Waszyngton nadal zbroi soldateskę izraelską, przyczyniając się do zaostrzenia sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Duży niepokój wzbudzają próby Waszyngtonu doprowadzenia do ponownego zaostrzenia sytuacji w Azji południowo-wschodniej. Wg danych Agencji UPI, samej tylko Korei Południowej USA dostarczyły w tym roku broni na sumę 116,7 mln dol., co znacznie przekracza ramy poparcia dla reżi-

**Oświadczenie rządu ZSRR
przedstawione rządowi Japonii**

Jak informuje agencja TASS, w ostatnich dniach rząd radziecki przedstawił rządowi Japonii oświadczenie w związku z bezprawnymi działaniami, jakie podjął on wobec radzieckiego samolotu, który 6 września przymusowo lądował na lotnisku Hakodate i wobec lotnika W. I. Bielenko.

W oświadczeniu z 9 września rząd radziecki nalegał na natychmiastowe odesłanie samolotu i lotnika, wyrażał nadzieję, że rząd Japonii zająłby rozsądne stanowisko i podejmie taką decyzję, która byłaby zgodna z duchem dobrosąsiedzkich stosunków między oboma krajami. Jednakże — czytamy w oświadczeniu — rząd japoński wybrał inną drogę — celowego zaostrzenia stosunków ze Związkiem Radzieckim. Inaczej bowiem nie można ocenić przetrzymywania do tej pory radzieckiego samolotu, a także postępowania strony japońskiej z radzieckim lotnikiem.

Po przypomnieniu, że władze japońskie przez kilka dni uchylały się od umożliwienia radzieckim przedstawicielom spotkania z lotnikiem, i że poddano go działaniu narkotyków, oświadczenie wskazuje, że nie ma uzasadnienia twierdzenia przedstawicieli władz japońskich o zamiarze W. Bielenki uciekania się do azyli politycznego w USA.

Jeśli zaś chodzi o samolot, to całkiem bezasadne z punktu widzenia prawa międzynarodowego i praktyki dobrosąsiedzkich stosunków między państwami są twierdzenia oficjalnych osobistości japońskich, iż rząd Japonii może jakoby postępować z samolotem radzieckim według swego uznania i ma rzekomo prawo przetrzymać samolot tak długo, jak mu się spodoba. Nie kryje się bowiem zamiarów rozebrania tego samolotu i to nawet z udziałem przedstawicieli krajów trzecich. Samolot jest radziecki i stanowi własność ZSRR. Nie może tego zmienić fakt, iż wskutek nieprzewidywanych okoliczności znalazł się on na terytorium Ja-

ponii i znajduje się tam w danej chwili.

Wszystko to świadczy, że na rząd japoński spada cała odpowiedzialność za samowolę i bezprawie w stosunku do samolotu radzieckiego i jego lotnika. Takie nieprzyjazne działania rządu japońskiego wobec Związku Radzieckiego nie mogą pozostać bez konsekwencji dla obecnego stanu i przyszłości stosunków radziecko-japońskich. Rząd radziecki zdecydowanie nalega na natychmiastowe zwrócenie samolotu Związkowi Radzieckiemu — czytamy w oświadczeniu rządu ZSRR. (PAP)

**KONFERENCJA PRASOWA
W MOSKWIE**

28 września odbyła się w Moskwie — z udziałem matki i żony radzieckiego pilota, por. Wiktora Bielenki — konferencja prasowa dla dziennikarzy radzieckich i korespondentów zagranicznych. Jak wiadomo, 6 września br. pilot ten w czasie normalnego lotu ćwiczebnego, wskutek utraty orientacji i braku paliwa w samolocie wylądował przymusowo na japońskim lotnisku Hakodate. Związek Radziecki kategorięcznie i wielokrotnie domagał się zwrotu pilota i samolotu, lecz rząd japoński nie spełnił tych żądań, a co więcej zezwolił na przewiezienie W. Bielenki do USA. W ZSRR ocenione to zostało jako akt nieprzyjazny, jako lekceważenie elementarnych norm prawa międzynarodowego oraz praktyki wzajemnych stosunków między państwami, zwłaszcza sąsiednimi.

Na spotkaniu z dziennikarzami wicedyrektor Departamentu Pras MSZ ZSRR — Lew Krylow stwierdził, iż zachodnie środki masowego przekazu podjęły kampanię zmierzającą do przedstawienia Bielenki jako emigranta politycznego, co jest zwykłym wymysłem.

Podczas konferencji matka pilota — Ludmila Bielenko oraz jego żona — również Ludmila poinformowały zebranych o próbach, jakie podjęły w celu nawiązania bezpośredniego kontaktu z Wiktorem Bielenką. 18 bm. z Chabarowską wysłały one prywatną depeszę do G. Forda prosząc o umożliwienie im rozmowy telefonicznej z najbliższym im człowiekiem i o umożliwienie W. Bielenko powrotu do kraju. Żona i matka pilota nie wierzą i nigdy nie uwierzą w to, że dobrowolnie znalazł się on na obczyźnie.

Obie kobiety udzieliły szczegółowych odpowiedzi na pytania korespondentów. Żona Wiktora Bielenki powiedziała, iż w dniu poprzedzającym 6 września spędził on cały wolny czas w domu, bawił się z synem, a 6 bm. wyjeżdżając na lotnisko zapowiedział, że odbierze dziecko z przedszkola. Matka i żona mówiły o szczerym pożyciu rodziny, o wspólnych planach na przyszłość, o przywiązaniu Bielenki do zawodu i ojczyzny. (PAP)

Poznańskie

**Z myślą o...
żniwach**

Dopiero co podsumowano żniwny trud, a już w woj. poznańskim podjęto pierwsze przygotowania do przyszłorocznej batalii na polach. Dwa Państwowe Ośrodki Maszynowe — w Lwówku i Gnieźnie przystąpiły do bieżących prac kombajnów „Bizon” z całego województwa. Prace te będą się stopniowo nasilać, bo oba ośrodki doprowadzić muszą do pełnej sprawności do marca przyszłego roku łącznie ponad tysiąc „Bizonów”. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redagule kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Na pola z poznańskich fabryk

Rozwojowi gospodarki rolnej i poprawie zaopatrzenia w żywność towarzyszy obecnie duże zainteresowanie społeczeństwa. Podjęte na IV Plenum KC PZPR decyzje są bowiem bliskie każdej polskiej rodzinie. Konkretne zadania, których rezultatem usunie trudności nieobecne dla wszystkich, bowiem wzrost produkcji rolnej nie jest tylko funkcją samego rolnictwa:

„Składa się nań — czytamy w referacie Biura Politycznego — praca setek tysięcy robotników, a także inżynierów, techników i innych pracowników zatrudnionych w przemyśle wytwarzających dla rolnictwa niezbędne środki produkcji, wpływające pośrednio lub bezpośrednio na wzrost plonów, zwiększenie rozmiarów hodowli i wzrost wydajności pracy w rolnictwie”.

W bieżącym pięcioletnim planie na rozwój rolnictwa i innych działów gospodarki żywnościowej wyniosła łącznie 560 miliardów złotych. W przeobrażeniu mierze pieniądza te spożytkowane będą na mechanizację, budownictwo inżynierskie, program paszowy, meliorację i gospodarkę wodną. Do około 250 kilogramów czy tego składnika NPK wzrosło nawożenie każdego hektara. Rolnictwo otrzyma w tym okresie około 300 000 traktorów, w tym nowoczesne — budowane na licencji „Massey-Fergusona” — ciągniki z „Urusa”, o 80 procent więcej otrzyma też maszyn rolniczych.

Nasza polityka rolna wynika ze strategii rozwojowej kraju. Wiele działań gospodarki narodowej pracować będzie dla rolnictwa i decydować o tempie jego rozwoju. Mobilizuje to załogi wielu zakładów do produkcji lepszej i większej od planowanej.

Odbijające się konferencje samorządu robotniczego w całym kraju skorygowały już, tam gdzie było to możliwe, kwartał i roczne plany produkcji przemysłowej — na rzecz rolnictwa. Powszechna, robotnicza debata przyniosła więc konkretne rozwiązania zadań, postawionych na IV Plenum KC PZPR. Rodzimy tego przykładem są ustalenia KSR w Poznańskiej Fabryce Maszyn Złaznych, Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu i Fa-

bryce Samochodów Rolniczych w Poznaniu.

ZRODZONE Z REZERW

Powołane w PFMZ komisje ujawniły rezerwy, których zagospodarowanie nie wymagało zwiększenia potencjału produkcyjnego. W ten sposób fabryka dodatkowo dostarczy jeszcze w tym roku m. in. przyrządy do zbioru zielonek niskich, przyczepy zbierające, części zamienne do maszyn rolniczych i wyroby kooperacyjne, łącznie za 10 milionów złotych. Ważnym obecnie zadaniem jest dostosowanie produkcji do potrzeb odbiorców krajowych i zagranicznych oraz dalsza jej intensyfikacja.

Wartość dostaw maszyn rolniczych, przede wszystkim do zbioru zielonek, dla gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wyniesie w roku 1976 160 milionów złotych ponad plan. Załoga PFMZ z nadwyżką zrealizowała planowe zadania 8 miesięcy tego roku w zakresie produkcji towarowej i wyższe teraz będzie wykonanie planu IV kwartału.

Przy zatrudnieniu niższym od planowanego wzrosła w fabryce wydajność pracy. W tym roku uzyskano dalsze oszczędności materiałów, surowców, energii elektrycznej i paliw. Załoga fabryki w pełni świadoma jest swych zadań w gospodarce żywnościowej. Dołoży starań, by wywiązywać się z nich jak najlepiej. Jest równocześnie jej ambicją osiągnięcie takiej jakości produkcji, która nie będzie powodem do drobnych nawet reklamacji odbiorców.

LUBON ZRODZIŁ PLONY

50—60 procent osiąganego wzrostu plonów zawdzięcza rolnictwo wzrostowi nawożenia mineralnego. Produkcja nawozów sztucznych jest zatem dla gospodarki żywnościowej niezmierznie ważna. Jej rozmiary powinny dorównywać zapotrzebowaniu. Wie o tym załoga Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu, stąd jej starania, by dostawy dla rolnictwa były jak największe i wysokiej jakości.

Pomyślnie wykonała załoga PZNF zadania 8 miesięcy tego roku; planowa wartość produkcji towarowej przekroczyła ona o ponad 10 milionów złotych. Zakładowy program wykorzystania rezerw przewidywał wzrost produkcji i

sprzedaży ponad plan o 10,4 miliona złotych. Rolnicy otrzymali dzięki temu dodatkowo 4411 ton superfosfatu pylistego. Znacznie zmniejszyło się w tym roku w PZNF zużycie surowców do produkcji kwasu siarkowego nitrozowego i kontaktowego, superfosfatu pylistego i granulowanego, polifonu oraz mączki kostnej białej. Oszczędności sprzyjały produkcji bieżącej i tej wykonywanej ponad plan.

Podczas niedawnej KSR zdecydowano w zakładach, że w IV kwartale wartość sprzedaży wyrobów zwiększy się ponad plan o 8,9 miliona złotych. W ten sposób gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” otrzymają dodatkowo 4753 tony superfosfatu pylistego i 786 ton superfosfatu granulowanego. Niezbędnym warunkiem wykonania tego zamierzenia jest otrzymanie odpowiedniej ilości złeń wysiłkowych z krakowskiego „Agrochemu”.

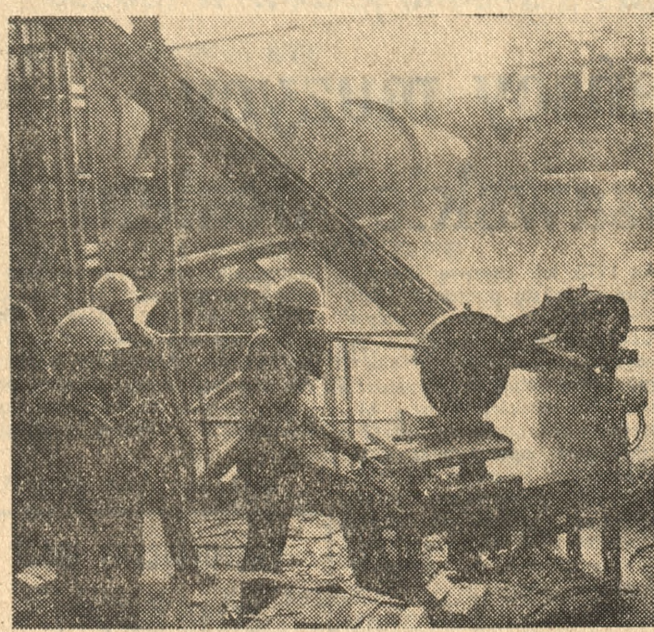
Troską załogi zakładów w Luboniu jest jakość dostarczanych rolnictwu wyrobów, pełne wykorzystanie obecnych mocy. A skoro liczy się każdy dzień, załoga zmierza także do skrócenia czasu remontów instalacji kwasu siarkowego i superfosfatu.

NOWE... STADO „TARPANÓW”

Duże jest zainteresowanie rolników „Tarpanami” produkowanymi w Fabryce Samochodów Rolniczych w Poznaniu, bowiem okazują się one bardzo przydatne w różnego typu gospodarstwach. Znajdą one potrzeby odbiorców krajowych, załoga FSR zwiększa ich produkcję. Zadania 8 miesięcy tego roku wykonała z nadwyżką. Przekroczone będzie także o 11,1 miliona złotych plan IV kwartału br., a dodatkowo dostawy obejmują w tym okresie 95 „Tarpanów” i części zamienne.

Dobre pracuje dla rolnictwa poznański przemysł, którego zakłady konkretnie rozwijały na konferencjach samorządu robotniczego zadania postawione na IV Plenum KC PZPR. Poznańska Fabryka Maszyn Złaznych, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu i Fabryka Samochodów Rolniczych zwiększają produkcję, dbając przy tym o coraz wyższą jej jakość. Są one jednymi z licznych ogniw w gospodarce żywnościowej, decydujących o produkcji chleba.

ANDRZEJ PIECHOCKI



Na budowie cementowni „Gorażdze”

Trwają intensywne prace na budowie cementowni „Gorażdze”. Załogi 29 przedsiębiorstw specjalistycznych realizują wszystkie zadania planowe i dokładają wszelkich starań aby tę istotną dla naszej gospodarki narodowej inwestycję oddać w terminie. Ten wielki zakład produkować będzie w przyszłości ponad 2 mln ton cementu rocznie. Na zdjęciu: przy pracy brzoza z „Piscobudowy” Wrocław.

Fot. — CAF

TEATR

Aktorska etiuda

Spektakl ten narodził się w sposób nietypowy i poza macierzystą sceną. Przygotowany przez aktorów na festiwal teatrów małych form w Szczecinie, w wyniku odniesionego tam sukcesu, kupiony został przez dyrekcję Teatru Nowego w Poznaniu i oficjalnie wprowadzony do repertuaru tej sceny. Sukces w Szczecinie musiał być oczywiście ogromny.

Nagroda nagrodą, niemniej ważne są jednakże w takim przypadku opinie i komentarze jurorów, widzów i krytyków. „Halina Łabonarska grająca wraz z Wiesławem Komą w „Dzień dobry do widzenia” potwierdziła swój fenomenalny talent — osobowość, szerokie możliwości aktorskie, wielorakość odcieni znaczeń każdego gestu i bogactwo skojarzeń niesionych brzmieniem i intonacją głosu” — napisano na tamych „Teatru”, nieskoro przecież do takich pochlebstw, Bożena Frankowska. Sukces na nole, obywatelskiej się bez żadnych dekoracji, festiwalowej scenie-estradzie, był więc bezsporny. Jak wypadło jednak to przedstawienie w konfrontacji z rządzącą się przecież swoimi własnymi prawami, prawdziwą teatralną sceną?

Na scenie Teatru Nowego oglądamy najpierw przy podniesionej kurtynie dekorację. Kiedy światła na widownię gasną, nadnaturalnej wielkości pudło, wypełniające środek sceny, otwiera się, ukazując pusie wnętrza, pozbawionego nieomal całkowicie jakichkolwiek sprzętów, oburkowego i ubożego, mieszkania. Jest to dom rodzinny Smółki. Powraca do niego po latach kobieta, która niegdyś jako młoda jeszcze dziewczyna definitywnie opuściła go. Przegrała swe życie. Wypełnili je wyjątki nie mężczyźni, spędziła je w łanich pokojach wynajmowanych na godziny, w oczekiwaniu na klientów. Jest przeraźliwie samotna, biedna i opuszczona. W ro-

dzimnym domu spotyka się z bratem. Również i on jest samotny i całkowicie przegrany. Całe życie spędził przy umierającym ojcu-lece. Niczego nie ma, nic w życiu nie osiągnął. Wziął siostrę i jej dramatyczną rozmowę z bratem stanowi na dobrą sprawę całą treść tej sztuki, opowiedzianą nam przez aktorów.

Są w sztuce południowoafrykańskiego pisarza Athola Fugard jakieś reminiscencje z Becketa. Jest mroczny i obsesyjny dramat egzystencyjny jednostki, podbudowany historią i patologią. Nie ma tutaj wielkich myśli i uogólnień. Jest tylko naga, chociaż świadomie przerysowana, prawda o człowieku. Osobiście, jako widz, bynajmniej nie gusię w tego typu dramaturgii. Muszę jednak przyznać, że ma ona jeden, wcale istotny zresztą, walor. Stanowi bardzo wdzięczny teatr dla aktorów.

Główną sprawą, która posponuje nas w tym spektaklu, nie tyle

jest więc sama sztuka, co jej aktorstwo. Świetna jest tutaj Halina Łabonarska. Ona sama zresztą, z myślą o sobie wybrała i wyreżyserowała sztukę. Ogromne potencjalne możliwości, tkwiące w tym bardzo młodym przeciele aktorze pokazał również Wiesław Komasa. W wielu poprzednich swych rolach grał on z reguły samego siebie — aktora, Wiesława Komasa. Tutaj wcielił musiał się w obcą jego psychikę i osobowość rolę i posłać. Musiał pokazać nie tylko talent, ale i rzemiosło.

Na słowa uznania zasłużył sobie także w tym spektaklu jego scenograf. Jerzy Kowarski przed przystąpieniem do realizacji tej sztuki, przede wszystkim zapoznał się z nią bardzo dokładnie, co nie zawsze skorzy się czynić nasi plastycy. Dla niego scenografia jest sprawą nie tylko inscenizacji plastycznej utworu teatralnego, ale i jego interpretacji.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu „Dzień dobry do widzenia” sztuka Athola Fugarda w przekładzie Małgorzaty Semil i reżyserii Haliny Łabonarskiej. Scenografia: Jerzy Kowarski. Premiera 25 IX 1976.

30 lat Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy

29 września 1946 roku zebrali się w Kopenhagrze przedstawiciele dziennikarzy z całego świata. Organizatorem była Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy krajów wolnych i alianckich, utworzona w 1941 roku w miejsce istniejącej od 1926 roku Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Tematem kopenhaskiego spotkania było przedyskutowanie roli i znaczenia środków masowego przekazu w procesie rozwoju światowego oraz miejsce dziennikarza we współczesnym świecie. Rezultatem spotkania było powołanie do życia Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy.

Problemy, omawiane przed 30 laty, nie straciły na aktualności. Na porządku dnia nadal stoi problem rzetelności informacji, walki z koncentracją środków masowego przekazu w rękach wielkiego kapitału, a także aktywnego udziału dziennikarzy w walce o postęp społeczny. Jak ważne są to problemy, świadczy fakt, że środki masowego przekazu są we współczesnym świecie potężną bronią propagandową i wychowawczą. Warto tu zwrócić uwagę na następujące dane, opublikowane przez UNESCO. Wynika z nich, że na świecie wychodzi ponad 8 000 dzienników o łącznym nakładzie 400 milionów egzemplarzy. Na świecie działa 25 000 rozgłośni radiowych i ponad 20 000 stacji telewizyjnych.

Jest także inna statystyka, wskazująca, że problemy sprzed 30 lat są do dziś aktualne. Może nawet bardziej dzisiaj niż wówczas. Jak wynika z badań grupy ekspertów Rady Europejskiej, w okresie ostatnich 20 lat w Europie Zachodniej liczba niezależnych organów prasowych niepokojąco zmalała. Na przykład w Wielkiej Brytanii przestało istnieć 18 gazet. Dzisiaj cztery grupy monopolistyczne kontrolują 80 procent wszystkich wydań codziennych i tygodniowych. Jeszcze bardziej wymowne są dane z Francji: w 1946 roku ukazywały się tam 203 gazety, a dziś tylko 90. Jak oświadczył tygodnikowi „Nouvelles” sekretarz generalny MOD:

„Doświadczenie wykonanej już pracy podpowiada, że również w przyszłości będziemy musieli walczyć o utrwalenie w praktycznej działalności środków masowego przekazu postępowych zasad demokratycznych, prowadzić nieprzebraną walkę z tymi, którzy próbują podporządkować środki masowego przekazu władzy monopolu”. PAI

Art. 119 par. 1 kodeksu wykroczeń:

„Kto kradnie lub przywłaszcza sobie mienie społeczne, jeżeli wartość mienia nie przekracza 500 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

Z notatek urzędowych funkcjonariuszy MO:

„Podczas pełnienia służby, około 1 w nocy, przy ul. Lampego w Poznaniu, zauważyłem trzech mężczyzn, z których jeden wyjmował właśnie mleko z pojemników stojących przed sklepem nabiałowym. Następnie zniknęli w pobliskiej bramie. Postanowiłem ich wylegitymować. W trakcie tej czynności jeden z nich upuścił butelkę z mlekiem, rozbijając ją. Pozostała jednak druga butelka, którą zabezpieczyłem”.

„O godz. 2.20 w nocy, podczas pełnienia służby patrolowej radiowożem w Poznaniu, przy ul. Matejki, w pobliżu Orzeszkowej, zauważyliśmy dwóch młodych mężczyzn, z których jeden, stojąc na chodniku, pił mleko z litrowej butelki. Gdy zatrzymaliśmy radiowóz, obaj zaczęli uciekać w kierunku ul. Śniadeckich, przy czym butelkę z mlekiem rzucili na ziemię. Zatrzymaliśmy ich jednak i wylegitymowaliśmy. Okazało się, że mleko

skradli z pojemnika, stojącego przed pobliskim sklepem spożywczym”.

„Będąc na służbie, kilkanaście minut po północy obserwowałem przy ul. Lampego grupę młodych, rozbawionych ludzi. W pewnej chwili jedna z kobiet wyciągnęła butelkę ze skrzynki stojącej przed sklepem. Przyłapałszy ją na go-

racym uczynku, wylegitymowałem”.

Dzisiaj butelka mleka

sprzed sklepu, jutro butelka wina w SAM-ie, pojutrze kradzież podręcznej gotówki z kasy, a potem nadużycia na wieledziesiąt tysięcy złotych. Że nie zawsze tak się kończy? Prawda. Ale często tak się zaczyna. Można rzecz zbagać, mówiąc, powiedzić — cóż, to tylko drobne kradzieże mleka. Istotnie. Ale dla porządku publicznego i prawnego nie może być obojętna ich nagminność. Poza tym — czyż nie w takich właśnie pozornie drobnych przypadkach spraw-

dza się zwykła, ludzka uczciwość?

Kim są

sprawcy tych wykroczeń? Pracownik fizyczny — 26 lat, żona, jedno dziecko na utrzymaniu, miesięcznie zarabia około 3500 zł. Student — 27 lat, kawaler, otrzymuje stypen-

dium, nie karany. Technik elektronik — 23 lata, kawaler, zarabia 2750 zł, nie karany. Ślusarz — 29 lat, kawaler, miesięczna pensja 3000 zł, nie karany. Student uczelni technicznej — 20 lat, kawaler, na utrzymaniu rodziny, nie karany. Sprzedawczyni — 19 lat, panna, zarabia 1900 zł, nie karana.

Reasumując — ludzie młodzi, mający w większości określony cel w życiu, cieszący się na ogół dobrymi opiniami i nie karani. Więc dla czego? Jedną z odpowiedzi na to pytanie nie budzi żadnych wątpliwości: wszyscy, w momencie popełnienia wykroczenia, znajdowali się pod działaniem alkoholu.

Potwierdzają to zresztą ich wyjaśnienia:

— Wracałem z kolegami z „Moulin Rouge” i byliśmy bardzo spragnieni. Zabrałem więc sprzed sklepu butelkę mleka i właśnie nadjechał radiowóz. Czynu tego dopuściłem się pierwszy i ostatni raz.

— Przyznaję się do zabra-

łam niezbyt trzeźwa i miałam pragnienie.

Można by w wielu tych przypadkach mówić o lekkomyślności, działaniu „na pokaz” czy „dla kawału” lub o nieświadomości konsekwencji. Wszystko to wszakże są szczegóły wtórne. Główną przyczyną utraty samokontroli i hamulców był bowiem alkohol. Na objawienie skruszy nigdy nie jest wprawdzie za późno, ale może zdarzyć się tak, że pewnych zaszczytów nie da się łatwo wyzwać.

Kary wymierzone

przez Kolegium do spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — grzywny od 300 do 2500 zł — to jedna doraźna dolegliwość. Niestety nie jedyna. Wcale nietrudno odpowiedzieć sobie na pytanie jak zachowa się pracodawca owej sprzedawczyni, szczególnie zobowiązanej z racji wykonywanego zawodu do należytej troski o społeczne mienie — kiedy dowie się o jej „przygodzie” z mlekiem.

Każdy człowiek ponosić musi konsekwencje swoich czynów. Warto i trzeba mieć tę świadomość. Na każdym kro-

ku. — Nie potrafię podać dlaczego zabrałam to mleko, ale by-

ZBYSZEK KRUSZONA

Mleczna droga do... kolegium

Poznańscy muzycy na Warszawskiej Jesieni

Reprezentacja poznańskiego środowiska muzycznego na zakończonej przed kilkoma dniami XX „Warszawskiej Jesieni” okazała się wyjątkowo godna. W programie Międzynarodowego Festiwalu znalazły się aż trzy prawykonywania utworów nasyconych kompozycjami. Jednym zaś z głównych realizatorów „Jesieni” był Poznański Chór Chłopięcy Jerzego Kurczewskiego.

Poznaniacy wystąpili podczas spotkań z muzyką współczesną tylko w jednym dniu — w ubiegły piątek. Wystąpienie kolejno na dwóch koncertach wymagało solidnego wytrwania sił wykonawczych, by podać właściwą interpretację trudnego języka nowej muzyki. W soli warszawskiej PWM zabrali udział w wykonaniu naszego zespołu utwory Floriana Dąbrowskiego, Andrzeja Koszewskiego, Dąbrowskiego „Ballada” i „Soggetto” — to pieśni polichoralne (na trzy chóry mieszane a capella) skomponowane w

roku 1975. Ich osnowę literacką stanowią teksty poetki Jarosława Iwaszkiewicza. „Prologus” Kraszewskiego do słów Gałły Anonima, napisany w ubiegłym roku na zamówienie Komitetu Organizacyjnego „Poznańskie Wiosny Muzycznej”, doskonale świadczy o bezbłędnym opanowaniu przez kompozytora trudnego warsztatu wokalnego, pozwalając śpiewakom na zaprezentowanie szerokiego wachlarza środków wykonawczych w zakresie muzyki współczesnej.

Wieczorem w Kościele Ewangelickim zabrzmiały w wykonaniu Chóru Kurczewskiego utwory Henryka Mikolaj Góreckiego i Bogusława Schöffera. „Amen” Góreckiego poznańscy melomani pamiętają zapewne z prawykonywania na naszej „Wiosnie”. Równie znakomite „Euntes ibant et flebant” jest, podobnie jak „Amen” — przejawem dążeń Góreckiego do uproszenia języka muzycznego na korzyść formy dzieła i jej wartości wyrazowych wynikających z konstrukcji współbrzmień.

Dużą niespodzianką stało się prawykonywanie „Mszy elektronicznej” Bogusława Schöffera powstałej w 1975 roku — kompozycji na chór chłopięcy a capella i taśmę elektroniczną. „Msza” składa się z pięciu części głównych realizowanych przez chór, przedzielanych różnej długości fragmentami muzyki emitowanej poprzez aparat kwadrofoniczny. Schöffera, znany dotychczas przede wszystkim jako przedstawiciel awangardy, nawiązał tym razem do wzorów wielkiej tradycji muzycznej, interesując się skalając jej elementy formalne z nowymi poszukiwaniami dźwiękowymi. Powstał w rezultacie utwór miejscami dość statyczny, ale o oryginalnym kształcie i niewątpliwie dużym ładunku ekspresji. Jak czytały w programie „Jesieni” —

kompozytor zwraca szczególną uwagę na trudności wykonawcze chórnych części „Mszy”. Choć Kurczewskiego wywiązało się z tego zadania znakomicie, a świetne opanowanie arcytrudnej partytury jeszcze raz umocniło wysoką rangę poznańskiego chóralisty.

MALGORZATA BŁOCH

Energetyczny most przez Karpaty

Linia wysokiego napięcia Winnica — Albertirsa (Węgry) stanie się ważnym ogniwem połączonego systemu energetycznego krajów RWPG. Energia elektryczna będzie przesyłana pod napięciem 750 kilowatów. Obecnie w ZSRR są trzy tego rodzaju linie, zaś Winnica — Albertirsa będzie czwartą. Węgry staną się drugim w Europie (po ZSRR) i czwartym w świecie (p. ZSRR, USA i Kanadzie) krajem, który będzie eksploatował magistralę energetyczną o tak dużej mocy.

Ponieważ linia ta zostanie włączona do systemu energetycznego RWPG, jej budowę zainteresowane są nie tylko Związek Radziecki i Węgry. Zgodnie z zawartym porozumieniem, pozostali partnerzy uczestniczą w finansowaniu budowy oraz dostarczają część materiałów oraz urządzeń. W zamian za to ZSRR i Węgry zapewniają tranzyt energii elektrycznej przez swoje sieci do systemów energetycznych swych partnerów. (PAP)

Więcej słodczy z „Goplany”

Słodczyce produkowane przez Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu, cieszą się wśród klientów dobrą marką i łatwo znajdują konsumentów. Wystarczy popatrzeć na ciągły ruch w sklepach, którym „Goplana” patronuje; atrakcyjny towar nie leży tam długo na półkach.

Założa „Goplany” dostrzegają, że zwiększona produkcja przyniesie choć częściowo wyjście naprzeciw potrzebom chłonnego rynku. Począwszy od początku roku do końca sierpnia pracownicy „Goplany” wyprodukowali ponad plan 637 ton wyrobów cukierkowych o łącznej wartości 77 mln zł.

W IV kwartale załoga postanowiła pracować jeszcze wydajniej. Przewiduje wyprodukować dodatkowo 773 tony cukierków, 141 ton pieczywa cukierniczego i 75 ton czekolady. Tym samym ponadplanowa produkcja IV kwartału będzie większa niż dodatkowa całych poprzednich trzech kwartałów.

Aby plan ten mógł być zrealizowany spełnione muszą stać dwa warunki: pełna mobilizacja załogi oraz dodatkowy dostawczy surowców takich jak: cukier, syrop ziemniaczany, mąka pszenna, mleko zagęszczone, tłuszcz cukierniczy, glikoza krystaliczna i ziarno kawowe. O ile wypełnienie nie pierwszego warunku nie będzie narażać na kłopoty, o tyle z surowcami sprawa jest bardziej złożona. Ostatnio wystąpił bowiem zakłócenia w rytmicznych dostawach surowca i materiałów niezbędnych do opakowań. Spowodowało to niewykonanie planu produkcji wyrobów ze znakiem jakości, głównie z konieczności stosowania surowców i materiałów zastępczych.

Zapewniono ostatnio „Goplana”, że na tę deklarowaną przez załogę dodatkową produkcję znajdują się surowce. Kłopotów może dostarczać jedynie ziarno kakaowe.

W sumie dostawy słodczy z „Goplany” w IV kwartale będą więc znacznie większe niż planowano. Jest to istotne, bowiem w okresie świąt popyt na słodkie artykuły wyraźnie wzrasta. (wł)

Pożar w centrum Leszna

Wczoraj w godzinach popołudniowych niemal w centrum Leszna, przy ul. Dzierżyńskiego, wybuchł groźny pożar. Palili się stare zabudowania „Metalplastu”, w których Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami magazynuje swoje wyroby. Przez kilka godzin nad miastem unosiły się kłęby dymu.

W akcji ratowniczej uczestniczyli 2 zawodowe i 6 ochotniczych jednostek Straży Pożarnej. Mimo ofiarności strażaków spłonęła stara hala fabryczna wraz z magazynowanymi w niej meblami. Strata szacuje się na około półtora miliona złotych. Prawdopodobnie przyczyną pożaru było lekkomyślne obchodzenie się z ogniem. Pożar ten był największym w Lesznie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. (jwł)

Awans Wisły i Śląska

Dokończenie ze str. 1

składzie. Wrocławianie zagrali w osłabionym składzie bez trzech kontuzjowanych obrońców Balczaka, Zmudy i Kopyckiego, a w bramce zamiast Kalinowskiego. W ataku Wisła nie miała szans. Właśnie Wisła, który nie miał prawie nic do roboty. Także i ten skład Śląska, w którym w ataku Zygmunta Garlińskiego grał tylko pierwszy połowę, zastąpiony potem przez Olesiaka — zupełnie wystarczył, aby wygrać z drużyną gości 2:0.

WISŁA — CELTIC 2:0

Piłkarze Wisły Kraków awansowali do II rundy Pucharu UEFA. W rewanżowym meczu pokonali Celtic Glasgow 2:0 (0:0). Bramki strzelił Kazimierz Kmiecik w 54 i 59 min. Złote kartki: Ewaldsson i Dalglish (Celtic) oraz Kmiecik Wisła.

GKS TYCHY — FC KOELN 1:1

GKS Tychy — FC Koeln 1:1 (1:0) bramki zdobyli: dla GKS — Ogaza w 18 min. dla FC Koeln — Dieter Mueller w 74 min. widzów ok. 20 tys. GKS Tychy mimo ambitnej postawy i niezłej momentami gry został jednak wyeliminowany z rozgrywek pucharowych. Nadzieje gospodarzy na awans rozwiązał w 74 min. Dieter Mueller, który zmienił świetnie broniącego do tej pory Cebra. (PAP)

Tenis stołowy

U. Sterna i L. Graczyk najlepsi w turnieju strefowym

W Poznaniu odbył się I strefowy turniej klasyfikacyjny seniorów w tenisie stołowym, będący eliminacją do turnieju ogólnopolskiego, który odbędzie się 2-3 października w Kielcach. W zawodach wzięły udział reprezentacje województw: poznańskiego, szczecińskiego, gorzowskiego, pilskiego, koszalińskiego, słupskiego i leszczyńskiego.

Oto wyniki turnieju w kategorii kobiet: 1. U. Sterna (San Poznań), 2. H. Wasiał (San), 3. K. Chmielewski (Warta Gorzów), 4. H. Sołwińska (San), 5. D. Kijewska (San), 6. G. Zachara (Stal Stocznia Szczecin), 7. J. Zabołocka (Błękitni Starogard), 8. T. Felisiak (Fortuna Wieleń). Zespołowo Poznań zgrupowała 363 pkt., wyprzedzając Szczecin — 152 pkt., Gorzów 90 pkt. i Pilę — 70 pkt.

Mężczyźni: 1. L. Graczyk (San), 2. M. Wagner (Orkan Czempin), 3. W. Wasiał (San), 4. W. Różnowski (Polonia Chodzież), 5. R. Zuczkowski (Nasiennik Gryfice), 6. K. Stachowski (Stal Stocznia Szczecin), 7. J. Kaczmarek (Warta Gorzów), 8. R. Jankowski (Orkan Czempin). W klasyfikacji zespołowej mężczyźni zwyciężyli Poznań — 355 pkt., przed Szczecinem — 160 pkt., Pilą — 86 pkt., i Gorzowem — 74 pkt. (wł)

Piłkarze nożni

KALISKA

KLASA WOJEWÓDZKA

Wiśniarz — Proszna	2:0
Astra — Stal	0:0
LZS Tarchaly W. — Ostrovia II	1:0
LZS Swiba — Start	1:2
MZKS Kępno — Calisia	1:2
Pogoń Syców — Sparta	1:2
Biały Orzeł — LZS Raszków	4:0

TABELA

1. Wiśniarz Kalisz	6	12:0	17:2
2. LZS Tarchaly W.	6	11:1	16:4
3. Stal Pleszew	6	9:3	13:6
4. Proszna Kalisz	5	8:2	18:3
5. Start Wieruszów	6	8:4	15:10
6. Astra Krotoszyn	6	6:6	13:10
7. Calisia	6	5:7	17:8
8. MZKS Kępno	6	5:7	8:13
9. LZS Swiba	5	4:6	6:8
10. Pogoń Skalm.	5	4:6	7:10
11. Pogoń Syców	5	3:7	8:10
12. Biały Orzeł Koź.	6	3:9	10:21
13. Ostrovia II	5	2:8	2:9
14. Sparta Winiary	5	2:8	2:12
15. LZS Raszków	6	2:10	6:32

dalekopisem

Muhammad Ali utrzymał tytuł mistrza świata wagi ciężkiej zwyciężając w Nowym Jorku na punkty challenger Kena Nortona w 15 rundowym pojedynku.

Do tego momentu Tyszanie prowadzili 1:0, a gra jaką pokazywali goście pozwalała sądzić, że Tyszanie zdobędą jeszcze jedną bramkę i w najgorszym wypadku doprowadzą do dogrywki.

Od pierwszych minut spotkania piłkarze GKS ruszyli do ataku. Niestety ich gra była zbyt nerwowa i mimo optycznej przewagi stwarzali niewiele groźnych sytuacji strzeleckich. Kontratak gości, prowadzone najczęściej dwójką Dieter Mueller, Roger van Gool, wspomaganą przez Wolfganga Overatha i Heinza Flohe były bardziej niebezpieczne. W 17 min. goście mogli już prowadzić 1:0. Znajdujący się w doskonałej sytuacji Mueller, wszedł jednak mało precyzyjnie i piłka wyszła obok słupka na aut. Minutę później było 1:0 dla GKS. Błyskawiczny kontratak zaskoczył obronę drużyny Koeln i Ogaza doskonałym, silnym strzałem zmusił bramkarza gości do kapitulacji.

Po zdobyciu prowadzenia piłkarze GKS zaczęli grać mniej nerwowo i częściej dochodziło do spieć pod bramką Harald Schumachera. W 34 min. wspaniałą serię interwencji bramkarskich rozpoczął Cebra, wygrywając bezpośredni pojedynek z Van Goolem, a także z dobijającym piłkę Overathem.

Druga połowa spotkania rozpoczęła się od huraganowych ataków drużyny tyskiej. W 47 min. rajdem przez 3/4 boiska popisał się obrońca Tyszan — Trojca. Silny strzał Polaka z najwyższym trudem bramkarz FC Koeln wybił na róg. Od tego momentu gospodarze nie potrafili już wypracować czystej sytuacji strzeleckiej. Grali nieźle w środkowej części boiska, jednak w pobliżu bramki przeciwników zwalniali i zlekali z oddaniem strzałów. Goście natomiast raz po raz doprowadzali do groźnych spieć pod bramką Cebra. Bramkarz tyski wychodził obroną ręką z nieprawdopodobnych sytuacji. W 61 i 65 min. obrońcy bardzo silne strzały Flohego. W 74 min. ponownie wygrał bezpośredni pojedynek z niezwykle groźnym Dieterem Muellerem. Jednak już kilkanaście sekund później był bezradny po strzale tego samego zawodnika, oddanym z najbliższej odległości.

W drużynie GKS Tychy oprócz bramkarza Eugeniusza Cebra podobali się Józef Trojca, Alfred Potrawa, Marian Piechaczek i osamotniony w próbach zaskoczenia bramkarza gości, Roman Ogaza. W zespole FC Koeln, który pokazał przeciętny futbol, najlepiej zagral Wolfgang Weber, nieźle zagrali także, szczególnie w drugiej połowie, Heinz Flohe i Wolfgang Overath.

MÓWILI PO MECZU:

Aleksander Mandziara — trener GKS Tychy: „Goście zademonstrowali wyższą technikę, a nasza drużyna w końcówce meczu nie wytrzymała kondycyjnie. Ogaza był najlepszym zawodnikiem w zespole, ale nie znajdował zrozumienia u

„Grand Prix” w tenisie

W. Fibak nadal ósmy

Po ostatnich turniejach, w których startowali czołowi tenisisti świata, w klasyfikacji „Grand Prix” prowadzi nadal Amerykanin Jimmy Connors, który jednak ma już tylko 57 pkt. przewagi nad Meksykaninem Raulem Ramirezem. Wojciech Fibak nadal znajduje się na 8 pozycji. (PAP)

Jeździeckie MP

J. Kowalczyk dopiero czwarty

Dość zaskakujące rozstrzygnięcia przyniosły zakończone w minioną niedzielę na warszawskim hipodromie, a trwające od środy jeździeckie mistrzostwa Polski. Typowany powszechnie na zwycięzcę w skokach — Jan Kowalczyk znalazł ogromny konkurenta (po raz pierwszy w swej karierze) Henryk Huc z LZS Rzeźnia na Bertynie. Drugie miejsce wywalczył Wiesław Hartman z Nadwiślanina Kwidzyna na Nortonie, a trzecie — Stefan Migdałski z CWKS Legia Warszawa na Balamie.

Tradycyjna zaś rywalizacja w konkursie ujeżdżania o mistrzowski laur między kolegami klubowymi Stefanem Grodzickim z LZS Liski i Antonim Pacynskim, zakończyła się tym razem sukcesem tego pierwszego (na Kobryniu). Obaj dali piękny pokaz jeździeckiego kunsztu, brzozy me dal zdobył Marek Małeck z LZS Moszna na Olsztynie.

Skromna ekipa jeźdźców z Wielkopolski, zaledwie dwóch (z Książa i LZS Iwno) nie odegrała żadnej roli w stawce ponad dwudziestu zawodników. (maj)

swich kolegów. Bardzo dobrze bronił bramkarz Cebra, który za służył na szczególnie wyróżnienie, a obok tej dwójki Potrawa i Piechaczek.

Hennes Weissweiler — trener FC Koeln: W pierwszej części spotkania moja drużyna nie potrafiła nie alizować założeń taktycznych, ale w drugiej, po wprowadzeniu do gry trzeciego napastnika (Lohra w miejsce Stracka) wyraźnie przeżyła i przegrała z gospodarzami. Chcę jeszcze podkreślić, że chorzowski pojedynek był zdecydowanie nie lepszy od pierwszego meczu obu zespołów w Koeln.

Jacek Gmoch — trener kadry na rodowej: „Mecz dobry, ale jeśli ze spół tyski do końca grał bez wiary w sukces, to wynik remisowy jest dla niego sukcesem. Podobali się Ogaza, Cebra i Piechaczek, ale ten ostatni nie upilnował Muellera przy wyrównaniu bramki. (PAP)

Sportowiec godny pamięci

Dokończenie ze str. 1

przybliżyć czytelnikom sylwetkę sportowca, dla uczczenia pamięci którego Motoklub Unia wraz z redakcją „Głosu Wielkopolskiego” organizuje te zawody.

Jerzy Mieloch sportem motorym zaczął interesować się w 1931 roku, lecz regularne treningi rozpoczął w Unii dopiero w trzy lata później. Pierwszymi dydaktykami byli zawodnicy, w których wzięli udział w wyścigach na trasie Bielsko-Poznań w 1935 roku. Podczas tej imprezy Mieloch jadący na motocyklu Royal-Enfield 250 ccm doznał poważnego wypadku, w wyniku którego nie ukończył konkurencji. Z większym powodzeniem wystartował w tym samym roku na wyścigu góskim w Wiśle, zajmując drugie miejsce.

W 1937 roku Mieloch zakupił w niemieckiej firmie NSU motocykl o pojemności 500 ccm odnosząc na nim wiele sukcesów. Wygrał dwa wielkie wyścigi uliczne w Warszawie, zdobył tytuł motocyklowego mistrza tego miasta, a w górskim wyścigu w Estonii zajął drugie miejsce. W 1939 roku wojna przerwała na pewien okres karierę sportową tego zawodnika. Mieloch jako gorący patriota uczestniczył we wrześniowej wojnie z Niemcami, walczył też w szeregach AK w Powstaniu Warszawskim.

Działalność sportową wznowił już w 1946 roku. We wrześniu zdobył Grand Prix Sopota, a w kilka dni później triumfował w VII „Złotym Kasku” w Poznaniu. W następnych latach trofeum do Mielocha zdobywał jeszcze pięciokrotnie. W 1955 roku jadąc na motocyklu AJS wywalczył tytuł mistrza Polski w klasie 350 ccm. Jesienią tego roku zawodnik uległ ciężkiemu wypadkowi. Najechał na kabel elektryczny zwisający nad drogą. W wyniku odniesionych obrażeń uaktywnił się nowotwór złośliwy, będący bezpośrednią przyczyną śmierci Jerzego Mielocha w październiku 1957 roku.

Jerzy Mieloch w latach swej kariery zawodniczej był ulubieńcem poznańskiej publiczności, a jego występy przyciągały na wolki tor wielotysięczne rzesze entuzjastów sportu motoryzacyjnego. Dwa lata temu Motoklub Unia i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” zorganizowały I Memoriał J. Mielocha. Zwyciężył w nim zawodnik Unii Jan Kwiatkowski. W ubiegłym roku podczas II Memoriału triumfował Holender Tjipko Oldenburger. Kto zwycięży w III Memoriale przekonamy się już w niedzielę. (wł)

J. Krotoski drugim wicemistrzem Polski

W Białymstoku rozegrano ostatnią eliminację kartingowych mistrzostw Polski. W imprezie, w której startowało 41 zawodników, bardzo dobrze spisali się reprezentanci Automobilklubu Wielkopolskiego. Zwyciężył poznaniak Jerzy Krotoski, wyprzedzając A. Ratajczyka (Automobilklub Wrocławski) i L. Salacha (PKS Kolo brzeg). Automobilklub Wielkopolski zajął również pierwsze miejsce w punktacji zespołowej.

W klasyfikacji końcowej (po pięciu eliminacjach) tytuł mistrza Polski wywalczył A. Ratajczyk, drugie miejsce zajął A. Holowiec z Koszalina, a trzecie J. Krotoski (AW). W czołówce sklasyfikowanych został też inny poznaniak — J. Plotkowiak. Zespołowo Automobilklub Wielkopolski uplasował się na trzecim miejscu. (wł)

HUMOR I SATYRA



— Obudź mnie, jak zaczę chrapać!

OKRĘGOWA

SPÓŁDZIELNIA PSZCZELARSKA
w Poznaniu, ul. Druskiennicka 12/14

SPRZEDA

UŻYWANE BECZKI METALOWE

o pojemności 50 litrów

i beczki metalowe o poj. 250 litrów.

Oferty pisemne prosimy kierować pod
adresem Spółdzielni do Działu Inwestycji
lub telefonicznie — tel. 20-35-11, wewn. 86.
4340-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu,
ul. Towarowa 17/19 — dworzec autobusowy —
zatrudni zaraz:

- konduktorów autobusowych,
- kasjerki biletowe — wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe handlowe,
- tokarza,
- robotników magazynowych,
- sprzątaczkę,
- robotnika gospodarczego

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia
1. Pracownikom PKS przysługują 50 proc. zniżki na autobusy PKS.
2. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodne z UZP.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Spraw Osobowych, pokój 118 (dworzec autobusowy).
3856-K1

Przetarg

Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina
Kasprzaka w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 39 —
ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki
Fiat 125 p — nr silnika 54283, nr podwozia
110437, rok produkcji 1972. Cena wywoławcza — 73.080 zł.Przetarg odbędzie się w dniu 14 października
1976 r. o godz. 10 na terenie zakładu przy
ul. Wawrzyniaka 39.Przystępujący do przetargu zobowiązany jest
wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej, w kasie zakładu, najpóźniej
w przeddzień przetargu.Samochód można oglądać w dniach od 11—13
października 1976 r. w godzinach od 10—14
przy ul. Wawrzyniaka 39.W wszystkich pozostałych sprawach nie ujętych
w niniejszym ogłoszeniu mają zastosowanie
obowiązujące szczegółowe przepisy prawne.Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. 4460-K1

Praca Nauka

Panią do prowadzenia
domu, poszukuje małżeństwo z 2-letnim dzieckiem. Wynagrodzenie bardzo dobre. Osiedle Kraju
Rad 12 m. 10. Telefon
20-39-08. 2622g

Krawcowa do szycia bluzek
potrzebna. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2588g.

Przedmioty cenne, języki
— pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (zwłaszcza kl. VII, VIII, I liceum, maturalna). Za
Bramką 5a m. 12. 2470g

Plastyk (wykształcenie średnie) — poszukuje
pracy. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2437g.

Fortepianowej gry uczy
pedagog. Kaźmierczyk —
tel. 568-49. 8838g

Magistrowie przygotowują
do matury, egzaminów.
Szmarzewskiego 21 m. 7.
Torański. 9885g

Sprzedaż

Owczarki niemieckie —
szczeniata rodowodowe,
po rodzicach szkolonych,
złoty medalistach —
sprzedam. Urszula Ratajczak,
Graniczna 6. 2175g

Maszynę do pisania „Erica”,
fabrycznie nową, dużo
gi walek — sprzedam. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2687g.

Poziołki silne sadzonki,
bezpośrednia odmiana, odporna,
obficie owocująca „baronsolmacher”,
cena 1.50, wysyłam za pobraniem
pocztowym oraz sprzedaję na miejscu. Osiedle
Plewiska, pod lasem, ul. Łąkowa — Strumyko-
wa 1. Brzezinski, 60-340
Poznań. 1208g

Castrol GTX sprzedam.
Tel. 646-93. 9884g

Odsprzedam wielorobocia
wydaję się na wózki dziecięce i meble oraz
siedzenia samochodowe.
Tel. 442-38, ul. Nowina 4.
9833g

Sprzedaję młode koguty
w cenie 40 zł za kilogram
żywej wagi. Ferma, ul. Łużycka
(na wysokości M. Kłewicza 10 m. 2, po
poduliu. 2507g

Sprzedam złotą męską
bransoletkę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2602g.

Pszczoły (50 uli) podkar-
mione w sierpniu, wielko-
polski typ uli sprzedam.
Wincenty Szwałkowski,
Linowo, poczta 66-331 Bo-
guszewo, woj. toruńskie.
1156p

Fotocycy K-750 z przyce-
pą, skuter Wiatka w czę-
ściach (60 proc. nowe) —
spiesznie sprzedam. Mi-
kiewicz 10 m. 2, po poduliu.
8690gpr

Sprzedam maszynę olej-
ską hydrauliczną. Ale-
ksander Narzyński, Bro-
dnica, 18 Stycznia 23.
1164p

Sprzedam miocarnię, pra-
sę, motor (komplet). Wła-
dysław Kaźmierczak —
66-314 Popowo 34, woj.
Gorzów Wlkp. 1142p

Kupię oprzyrządowanie na
chodliwe wyroby z blachy,
metal, metalik, plastik, szkła,
drzewa, papieru itp. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1138p2.

Sprzedam maszynę dzie-
warską dwupłytkową, nową,
produkcji NRD. Krotoszyń,
ul. Wojciechowski 22.
1148p

Samochody

„Warsawę” M-20, do re-
montu, sprzedam. Poznań —
Baranowo, Słoneczna 1.
2623g

Sprzedam Syrenę 105, no-
wą, premię PKO. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2378g.

Kupię Fiat 125 — 1900, po
wypadku. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2524g.

Sprzedam Syrenę 103. Stan
dobry. Gorzykowo, Wit-
kowo, woj. konińskie —
Marciniak. 1172p

Sprzedam Peugeot 404 —
combi de Luxe. Poznań,
ul. Umultowska 15. 9964g

Sprzedam Warszawę M-20
do remontu. Nowawies,
kolo Wronki, ul. Szkol-
na 12. 1162p

Sprzedam silnik do War-
szawy oraz części. 64-005
Racot, Ambulans. 1147p

Okazyjnie kupię nowego
Trabant, lub zaraz do
odbioru. Oferty: Marek
Cwiertnia, 64-731 Drawski
Młyn, woj. Pila, tel. 16,
od godz. 18—20. 1076g

Sprzedam kompletną ka-
binę Zuka oraz ramę Sy-
reny. 66-440 Skwierzyńska,
ul. Gorzowska 26, tel. 301
— po godz. 15. 1109p

Lubina do remontu, ta-
nio sprzedam. 62-510 Ko-
nin, Międzyziesie, Oleczak.
1130p

Lokale

Zamienię mieszkanie 3-
pokojowe z wygodami, II
piętro, 98 m², kwateryn-
kowe, okolica Parku Ka-
sprzaka, ogrzewanie elek-
tryczne, na dwa dwu lub
trzy pokojowe, w nowym
budownictwie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2691g.

Zamienię komfortowe, 3-
pokojowe mieszkanie w
śródmieściu — na 2 od-
dzielne mieszkania. Tel.
67-50-10, godz. 17—21.
2269g

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie spółdzielni
mieszkaniowej, poszukuje
pokoju. Tel. 66-09-57.
2439g

Student — 25 miejsc w
pokoju 2 i 3-osobowych
do wynajęcia w Puszczy-
kowie k. Poznania, ul.
Brzozowa 15a, tel. 128. Ko-
munikacja podmiejska —
czas przejazdu 25 minut.
1700g

Zamienię 2 pokoje z kuch-
nią, łazienką i korytarzem
wspólne z 1 osobą, cen-
trum, 1 pr. front, na 1
pokój z kuchnią i łazien-
ką. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8720g.

Nieruchomości

Działka budowlana w Mo-
sinie, ul. Strzelecka —
sprzedam. Eugenia Pyl-
czewska 70-415 Szczecin,
ul. Jedności Narodowej
44 m. 15. 2265-K2

Kupię domek letniskowy
lub działkę nad jeziorem.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8694g.

Dom jednorodzinny, dział-
ka 4.800 m², 200 m² szklarni,
gaz, kanalizacja, tele-
fon — pilnie sprzedam z
powodu choroby. Walcz,
Robotnicza 7. 1145p

Sprzedam w Łądzie, woj.
konińskie, dom piętrowy,
dwunastoizbowy, połowa
podpiwniczona, do czę-
ściowego remontu (pilne).
Barbara Zielińska, 05-200
Wołomin k. Warszawy,
ul. Republikańska nr 12.
8765g

Kupię warsztat wzglę-
dnie pomieszczenie gospo-
darze wolnostojące w Po-
znaniu, względnie na przed-
mieściu, przy granicy Po-
znania, przy dobrej komu-
nikacji miejskiej, może
być domek jednorod-
zinny, nadający się do
cichy przemysł. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8737g.

Kupię mały domek jedno-
rodzinny w Poznaniu, no-
wocześnie urządzony. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 8736g.

Sprzedam ogródek dział-
kowy, altana murowana,
Winogrady. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8761g.

Kupię działkę budowlaną
w okolicy Luboń — Fabia-
nowo, Górczyń. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8666g.

Sprzedam wille jednorod-
zinną w Ostrowie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8715g.

USŁUGI W WOLNĄ SOBOTĘ 2 PAŹDZIERNIKA BR.

POGOTOWIE RTV

— Wojewódzkie Przedsiębiorstwo

Handlu Wewnętrznego

ul. Kramarska 18

tel. 569-86, godz. 10—18

— Spółdzielnia „TELETECHNIKA”

ul. Wroniecka 3

tel. 518-25, godz. 9—16

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— P. P. „POLMOZBYT”,

ul. Goryśława 9

tel. 734-81, godz. 9—17

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

— Spółdz. „FOTOS”, pl. Wolności 9

tel. 527-55, godz. 9—19

USŁUGI POGRZEBOWE

— Spółdz. „UNIVERSUM”, ul. Wielka 8

tel. 589-64, godz. 10—18

USŁUGI PRALNICZE

— Spółdzielnia „ŚWIT”,

Osiedle Piastowskie 74

tel. 713-21, godz. 8—14

USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE

— Spółdzielnia Fryzjersko-Kosmetyczna

„czynne wszystkie zakłady

w godz. od 7—17

NIEDZIELA, 3 PAŹDZIERNIKA BR.

POGOTOWIE RTV

— ul. Kramarska 18

tel. 569-86, godz. 10—18

USŁUGI POGRZEBOWE

— ul. Wielka 8

tel. 589-64, godz. 10—18

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Goryśława 9

tel. 734-81, godz. 9—17

USŁUGI FRYZJERSKIE

— ul. ul. Czerwonej Armii 52/56 „DOM USŁUG”

Stalingradzka 54 Hotel Polonez, Roosevelta 16/20

Hotel Merkury

— Dworzec Główny

godz. 9—13

godz. 6—14

4450-K1

Zguby Różne

26 września około godz.
13.30 przemijał nr 5 zgub-
ionym pieniążkiem i legity-
mację rencisty. Znalazcę
wynagrodzę. Powicki —
Młynska 6 m. 5. 2655g

Anteny telewizyjne insta-
luje WSP „Usuga”, tel.
444-37, w 8. Anioła. 1402g

Naprawa lodówek. Haj-
drych, tel. 33-16-07. 6611g

Zakład malarski przyjmie
zlecenia. Tel. 603-61, Plo-
karcz. 7129g

Nowości Rami metalowe
zakrywające szyny karni-
sowe, ozdobne w kolo-
rach poleca „Tempo”, Po-
znań, ul. Małeckiego 19
(narożnik Rynku Łazar-
skiego) — Kaiser. 1908g

Teren na magazyny —
skaldowska przy Głogow-
skiej oddam w dzierżawę
przedsiębiorstwu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8769g.

Wykonuję ogrodzenia, po-
siadam własny transport.
Informacja: Sniadeckich
6 m. 9, Wyższyński od go-
dziny 16—19. 8914g

Zaopekuję się mieszka-
niem na czas wyjazdu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8784g.

Kto może pożyczyc lub
sprzedać czasopisma fran-
ciskie „Paris-Match”, „El-
le” lub inne. Tel. 550-24.
8819g

Warsztat ślusarski wyko-
nuje parkany, balustrady,
wiatrolapy, bramy,
kraty oraz inne usługi.
Górecka 164, Gryziński.
8956g

Państwowy Młodzieżowy
Zakład Wychowawczy, Sli-
win Baltycki 72-344 Rewal
— wynajmie obiekt nad
morzem na kolonie letnie
w ilości 100 miejsc w o-
kresie wakacji dla pań-
stwowego lub spółdzielczego
gospodarstwa budowlanego
w zamian za przeprowadzenie remontu
kapitałowego i rozbudowę
zakładu. Oferty prosimy
składać do Dyrekcji Pań-
stwowego Młodzieżowego
Zakładu Wychowawczego
w Sliwinie Baltyckim —
72-344 Rewal, tel. nr 13.
1921-K2

Pasy przepuklinowe, sus-
pensoria, pasy brzuszne
lecznicze, ciążowe, sznu-
rowki przy schorzeniach
kręgosłupa, wkładki elas-
tyczne przy zniekształce-
niach i bólach stóp — wy-
konuje „Ortopedia” Z. Ja-
naszek, Poznań, Dolna
Wilda 20, tel. 33-93-87.
9404g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, ul. Paderewskie-
go 1 — Ciesielska. 8112g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20, Gro-
chowska. 9282g

Zakład usługowy — Wie-
liśław Miskiewicz — bez
pyłowo cyklicznie parkie-
ty, malowane podłogi, la-
kieruje. Tel. 67-46-28.
2430g

Piorunochrony wodno-sa-
nitarne, centralne ogrze-
wanie, wykonano tania Dzie-
cichowicz, 63-200 Jarocin,
Czerwonej Armii 2. 1138p3

Matrymonialne

Panna wzrostu 166 cm,
niewielka oryginalnej urody,
subtelna, szlachetnego cha-
rakteru, wykształcenie
średnie (mieszkanie w
krótko), pozna pana stanu
wolnego w wieku 38—48
lat, z wyższym lub śred-
nim wykształceniem. Cel
matrymonialny. Tylko po
ważne oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8741g.

Dokucz Ci samotność?
Pomoże Biuro Matrymo-
nialne „Ognisko”, Po-
znań, Strusia 9. 1100g

Fabryka Samochodów Rolniczych,

uprzejmie informuje, że z uwagi na

przeprowadzane roboty adaptacyjne

ZARZĄD PRZEDSIĘBIORSTWA

przy ulicy Warszawskiej nr 349

urzęduje w dniu 1. 10. br. do godz. 13

4454-K1

Dnia 28 września 1976 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, w 18 roku życia, nasza
najdroższa córka, siostra, wnuczka, bratanica
i siostrzenica

MARTA MATUSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 października br.
o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

rodzice i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Marcelińska 75 m. 16. 2514-U3

† Dnia 28 września 1976 roku zmarła w wieku
77 lat

MARTA DOLATA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina Muellerów

Ul. Ratajczaka 45 m. 13. 2654g

† Dnia 28 września 1976 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach mój drogi mąż, troskliwy ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 45, 5p.

EDWARD NAPRUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 paź-
dziernika br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Strzelecka 18 m. 9. 2512-U3

† W dniu 28 września 1976 r. zmarł w wieku
49 lat, mój ukochany mąż, najdroższy ojciec
i teść, najtroskliwszy syn, zięć, dziadek, brat,
szwagier i wujek

TADEUSZ BULIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października br.
o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Zmigrodzka 16. 2573g

W dniu 28 września 1976 r., opatrzona Sakra-
mentami św., po długich i ciężkich cierpieniach,
przeżywszy lat 80, zmarła moja najdroższa żona,
matka, teściowa i babcia, 5p.

JÓZEFA MASERAK

z domu Wiśniewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października br.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Jackowskiego 29 m. 10. 2494-U3

† Dnia 27 września 1976 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 51, 5p.

HENRYK DORNOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października 1976
roku o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Ul. Ogrodowa 5 m. 5. 2495-U3

† Dnia 28 września 1976 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 54,
nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć,
brat i wujek, 5p.

KAZIMIERZ DOMIERACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 października br.
o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 Polski Teat. Tańca — „Balet Poznański”. MUZYCZNY — g. 17 „Wesoła wdówka” (przedst. zamknięte). POLSKI — g. 19 „Ułani”. NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”. LALKI i AKTORA — g. 10 „Tymoteusz”.

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — „Perla”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Szczeki”. CZARNKÓW: „Nocne widma”. „Dzielnicy szeryfów Lucky Luke”. GNIEZNO Lech: „Czy Lucyfer to dziewczyna?” i „Straceńczy”. POLONIA: „Zbuntowani” i „Mój brat ma fajnego brata”. GOSTYŃ: „Samotny detektyw McG”. GÓRA: „Szczeki”. JAROCIN: „Trzęsienie ziemi”. KALISZ Kosmos: „Premia”. Oaza: „Deszcz nad Santiago”. Stylowe: „Mgia” i „Ale heca”. KOSCIAN: „Gdzie się podziła VII kompania”. KROTOSZYN: „Motylem jestem czyli romans czterdziolatka”. LESZNO: „Słodko i gorzko” i „Droga do Saliny”. NOWY TOMYŚL: „Szczeki”. OBORNIA: „Jak zdobyć prawo jazdy”. OSTROW: „Pirat”. Słońce: „Znachor” i „Profesor Wilczur”. „Tęgo nie przerażaliśmy”. OSTRZESZÓW: „Morderstwo w Orient Expressie”. PILA Iskra: „Motylem jestem czyli romans 40-latk”. Sokół: „Ostatnie zadanie”. PLESZEW: „Chinatown”. RĄWCZ: „Rywalka”. SŁUPCA: „Świat Dzikiego Zachodu”. SREM Słonko: „Tak zaczyna się miłość”. SRODA: „Con amore”. SYCÓW: „Świat Dzikiego Zachodu”. SZAMOTUŁY: „Tragedia Posej don”. TRZCIANKA: „Noce i dnie”. TUREK: „Powrót tajemniczego blondyna”. WAŁCZ: „Rywalka”. WĄGROWIEC: „Trzej muszkieterowie”. WIERUSZÓW: „Ostatni skok gangu Olsena”. WRONKI: „Przygody Gerarda”. WRZESNIA: „Cztery muszkieterowie”. WSCHOWA: „Policjanci”. ŻŁOTÓW: „Nocne widma”. „Podwodna odyseja”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.30 Muz. ludowa na szczytach sasiadów; 10.03 Muz. dawniej Warszawy; 10.30 Niezapomniane strony — „Grób Nieczu”; — pow. J. Kackowskiego; 10.40 Z nagrań Juliana „Connon balla”; Adacyleya; 11.12 Rytmny, barwy, nastroje z Łodzi; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Stare przeboje; „Skaldów”; 13.05 Śpiewają Balida i Joe Dassin; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.05 Zagadki muzyczne; 14.25 Czołowiek i środowisko; 14.30 Rytmny młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Muta Katowice — ma głos; 17.05 Ra diokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT — „Nauzanie matematyki w klasach łączonych”; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Koncert żywe; 22.20 Ork. Manuela; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirecital E. Demarczyk; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Konc. żywe od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Konc. popularny muz. polski; 8.35 Sprawy codzienne; 9.05 Dedykacje wielkim artystom — P. Czajkowski — Hansowi von Bülow. I Koncert b-moll op. 23 na fortep. i ork.; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.05 Kronika kulturalna; 10.15 X Festiwal organowy — Kozłanin 76; 10.40 Nie ma marginesu; 11.05 Dla kl. VII (geografia); „Ażjatyckie naj”; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Odpowiednie dać rzeczy słowo”; „Było i tak” fragm. książki J. Zarembki; 12.45 Muz. na dworach królewskich; 13.50 Wspomnienia lata w piosence; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 „Wszystkie Sonaty fortepianowe Mozarta” w nagraniu pianistów węgierskich; 15.05 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Rep. z XIV Festiwalu Muz. w Bydgoszczy; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z operetek; 16.40 Mag. informacj. 16.50 Radioexpress; 17.05 Dedykacje muzyczne wielkim artystom” Bela Bartók: „Kontrasty” trio na skrzypce, klarnet i fortepian; 17.20 Literatura na świecie — „Wieża Wenecji” fragm. prozy; 17.40 Radiolatornia — mag. pop.-naukowy; 18.05 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR. Pieśni hiszpańskie de Falli i Szostakowicza; 18.40 Urządzenie Ziemi; 19.05 Słuchanie aktualności muzyczne; 19.30 Nie z tej ziemi Nr 28 — aud. satyryczna; 20.05 „Wrażliwa Cantata-76”; 2 rep. J. Witki; 20.50 Wiersze A. Zaniewskiego; 20.40 D. Szostakowicz.

Sanitarna rzecz ważna

Umywalki i inne „jakości mieszkania”

Przed kilkoma laty kradzież kilkunastu umywarek i muszli ustępowych w pewnej miejscowości doprowadziła nieomal do palpitacji serca kilka osób z kierownictwa ośrodka wypoczynkowego, bowiem zamontowane wyposażenie zniknęło... na dzień przed otwarciem obiektu. Aby fakt się nie powtórzył okratowano okna, wprowadzono oplotę...

Kraty pozostały, chociaż już nie kradną, co najwyżej jakiś wandal uznaje za stosowne udokumentować swoją tam obecność potłuczeniem miski ustępowej lub umywalki. Spółka na wandalu znajduje milicję, ale można tę zmianę tłumaczyć też wzrostem produkcji wyrobów sanitarnych, zwiększonymi dostawami na rynek. Czy tak jest naprawdę?

Największym odbiorcą tych wyrobów jest budownictwo które rego rozwój w ostatnich latach spowodował znaczny wzrost za potrzebowania na urządzenia sanitarne. I dlatego m. in. chcąc zmienić sobie wyposażenie łazienki nadal trzeba tygodniami „polować” w sklepach. To fakt, że nie szukamy już tej zwykłej ceramiki w kolorze białym, bo ta na ogół jest. Chodzi nam teraz o wyroby kolorowe, pasujące do ścian, czy kafelków...

Dyrektor Zakładów Wyrobów Sanitarnych w Kole, Janusz Druć przypomina jak to przed laty usiłował naklonić handel do zamawiania wyrobów kolorowych. Daremnie.

W Kaliszu

Atrakcyjny kiermasz „Jesień-76”

Na placu 3. Maja w Kaliszu trwa od 23 bm. wielki kiermasz pod nazwą „Jesień-76” połączony z pokazami mody, kosmetycznymi, żywymi i wstępami zespołu muzycznego. Stoiska kiermaszowe oferują szeroki wybór towarów o łącznej wartości ponad 5 mln zł poszukiwanych na rynku w okresie jesiennym.

Można się tam zaopatrzyć w obuwie, odzież i artykuły gospodarstwa domowego i radiowo-telewizyjny. Działalność żywcze oferują różne gatunki owoców, które obrodziły wyjątkowo obficie tego roku w sadach Kaliskiego oraz wyroby cukiernicze „Goplany” i „Spolem”. Dużym powodzeniem cieszą się też stoiska kaliskiej „Tęczy”. Dostawy są uzupełniane przez cały dzień.

Za zaopatrzenie i handel od powiedzialne są każdego dnia inne oddziały WSS, m. in. z Pleszewa, Ostrowa, Kalisza oraz SDH „Tęcza”. Kiermasz kaliski trwać będzie do 2 października. (par)

wicz: X Symf. e-moll op. 93; 21.55 J. Haydn: II Kwartet fletowy G-dur op. 5; 22.10 Książki, które na was czekały; 22.40 Awangardowe retro, czyli „Balet mechaniczny” G. Antheila; 23.00 Mielczewski — wybitny kompozytor baroku polskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory M. Rimskiego-Korsakowa.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.35, 23.30.

PROGRAM III: 8.30 Co kto lubi; 9.05 „Psy wojny” — pow.; 9.10 Od pierwszego nagrania — A. Price; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11.05 Życie rodzinne; 11.30 Muzyka poszukiwana — John Abernethy; 12.05 Drugie wydanie magazynu „Z kraju i ze świata”; 12.25 Za kierownicą; 13.05 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Powielane ślady” — pow.; 14.05 J. F. Telemann: Sonata d-moll z cyklu: Essercizii Musicali; 14.30 Kronika dźwięków PR i TV; 15.10 Śpiewają w Rio... 15.40 Stare przeboje na nowo; 16.05 Rozstawiamy piosenki; 16.20 Stary jazz na nowo; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Gdzie się kończy Europa? 18.05 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 „System tandem” — płyta duetu chłostowackiego Stivín-Dasek; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera G. Verdi „Makbet”; 19.50 „Obietnica” pow.; 20.05 Powracający temat — „Fool on the hill”; 20.30 Piękna, dzika i nieznana Czarnogóra; 20.40 „Zielnik śpiewający” A. Osieckiej; 21.05 Reminiscencje muzyczne — Bernstein Story; 22.05 Śpiewa C. Sauvage; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk.

Sporo czasu musiało upłynąć zanim stały się one rynkowym szlagierem.

Z produkowanych w tym przedsiębiorstwie umywarek, misek, bidetów itp. w kolorach: białym, niebieskim, różowym, żółtym i seledynowym, w handlu można znaleźć tylko te pierwsze, czasem — seledynowe.

To uruchomione w roku 1962 przedsiębiorstwo było dla Koła pierwszą większą inwestycją przemysłową. Dopiero później narodził się „Korund”, a ostatnio Zakłady Mięsne. Pozwoliło to zatrudnić znaczne w tej części województwa konińskiego nadwyżki siły roboczej. Załóżkę kadry stanowili budowniczy zakładu, do nich dołączyli się inni, tacy którzy z bliska nie oglądali nawet fabrycznego komina. A jednak z produkcją kłopotu nie było.

Po czteromiesięcznym rozruchu zakład osiągnął pełną zdolność produkcyjną, dostarczając w pierwszym roku działalności 2150 ton ceramiki sanitarnej. W bieżącym roku będzie jej już 3620 ton. Od początku podjęto próby opanowania technologii wytwarzania ceramiki kolorowej. Faktem jest, że chemia nie produkuje jeszcze w pełnej gamie kolorów barwników dobrze znoszących wysoką temperaturę. Planowane w roku bieżącym poszerzenie gamy kolorystycznej kolskich wyrobów będzie możliwe tylko dzięki importowi składników. Zakład w Kole, zatrudniający obecnie ponad 300 osób dostarcza rocznie produkcję wartości 60 mln zł, ma również wyrobną markę na rynkach zagranicznych. Kiedyś eksportowano około 30 procent produkcji do kilkunastu krajów kapitalistycznych, dzisiaj eksport stanowi zaledwie 5 procent. Zdecydowały o tym potrzeby rynku wewnętrznego.

Kolscy ceramicy nie boją się konfrontacji swoich wyrobów z wytworami renomowanych firm zagranicznych. Od stycznia br. zaprzestano używać jako surowca fajansu, przechodząc na produkcję ceramiki porcelanowej, znacznie trudniejszej technologicznie, umożliwiającej jednak poważną poprawę estetyki i jakości wyrobów. Mechanizacja procesu wytwarzania — zmiany w technologii, pomysły racjonalizatorskie pozwalają z roku na rok zwiększać wielkość produkcji. Dodajmy, że tutejszy zakładowy klub techniki i racjonalizacji sklasyfikowany został w roku ubiegłym na pierwszym miejscu w województwie konińskim. W pokonanym polu zostały kluby znacznie większych, z liczniejszą kadra techniczną, przedsiębiorstw i zakładów.

Najcenniejszą jednak zdobyczą kolskiego zakładu jest jego kadra i suma zdobytych przez nią doświadczeń. Młodzi

„Droga przez mękę”; 22.45 Kwadrans dla Natalie Cole; 23 Interpretacja poezji — J. Czechowicz; 23.05 Czes reaksu; 23.50 Gra Mc Coy Tyrner.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 11 Dla kl. IV lic. (propedeutyka nauki o społeczeństwie); „Zadania i funkcja państwa”; 11.30 W kręgu „Czarodziejskiego fletu”; 12.25 Mel. lud. znad Morza Czarne go; 13.05 Radiowej fonotece muz. (stereo); 13.50 Dla kl. II lic. (j. polski); „Medra szkielek i oko”; 14.25 Teatr PR — Studio Współczesne — Premiera Miesiąca: 1. „Słowo”; 2. „Młot”; 15.40 J. F. Haendel: 3. Koncert F-dur na zespoły instrumentów dętych i ork. smyczkową; 16.05 Renesans pianoli — Kompozytorzy grają swoje utwory; 16.31 J. Sibelius: „Karelias” uvertura koncertowa op. 10; 16.40 „Tematy pozorne nieaktualne” felieton; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. M. Nowakowskiego; 17.25 Progr. stereof.; 18.25 Kodeks i kierownica — „Historia z moralą” aud. z udz. prof. A. Reissa i sędzigo J. Ambroziaka; 18.40 Nauka i świat współczesny — Czy zasoby surowców świata są wielkością skończoną? — dyskusja; 19.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących (polski); „Człowiek i literatura”; 19.15 Aud. reklamowa o kursie j. rosyjskiego; 19.30 W. A. Mozart: „Czarodziejski flet”; 19.50 Wielka opera w 2 aktach (stereo); 22.32 Kraje i ludzie — Hiszpania; 22.52 R. Twardowski: „Mała sonata na fortepian”.

Wiadomości: 12, 16.

inżynierowie „nie boją się” pracy. Technicy kontynuują studia (zaocznie). Od nowego roku przy miejscowym zespole szkół zawodowych zamierza się utworzyć dwie klasy kształcące najmłodszą załogę. Zastosowane u siebie rozwiązania fachowcy z Koła wdrażają tak że w innych przedsiębiorstwach tej branży. Dla własnego zakładu opracowali plan modernizacji. Projektowany nowy piec umożliwiłby zwiększenie produkcji do 7000 ton, a rozważa się także ewentualną budowę nowego oddziału o zdolności produkcyjnej kilkakrotnie wyższej. W Kole wiedzą, że wszyscy chcemy mieszkać ładniej i coraz lepiej, bardziej kolorowo — a to dotyczy również łazienek...

BOGDAN ZDANOWSKI



Takie brukowane ulice otoczone jednopiętrowymi kamieniczkami są charakterystyczne dla większości wiekopolskich miasteczek. Jutrosin, w województwie leszczyńskim, jak wszystkie pozostałe miasteczka, o liczbie mieszkańców sięgającej co najwyżej 2000, jest zapleczem usługowym dla rolnictwa i sypialnią dla pracowników fabryk, transportu i budownictwa zatrudnionych w większych ośrodkach. W Jutrosinie od roku działa duży, ładny Gminny Ośrodek Kultury — pierwszy z całej sieci podobnych placówek, jakie powstają lub powstaną w każdej gminie Leszczyńskiego.

Fot. — T. Talarczyk

Warto o tym wiedzieć

Na autobusowym przystanku

Często zdarzają się nieporozumienia — o czym wiemy z sygnałów czytelniczych — wynikające z nieścisłego przestrzegania przepisów przez pracowników, zatrudnionych w komunikacji autobusowej, a jednocześnie z niewiadomości podróźnych. Pasażerowie pytają: — czy to jest służba nie by autobusy wjeżdżały na przystanek dopiero wówczas (stojąc poprzednio gdzieś na uboczu), gdy już właściwie po winny odejść? Wtedy wszyscy niepotrzebnie się tłoczą, a przecież gdyby kierowcy podjeżdżali wcześniej, uniknęłoby się zdenerwowania i pospiechu.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia — Fizyka — 1.2 „Rozdaje ruch”; 6.30 — R-TV Sz. S. — Chemia — 1.4 „Stosunki ilościowe w reakcjach chemicznych”; 7.30 — Sprawozd. z rewanżowych meczów Pucharu Europy w piłce nożnej; 8 — Język polski kl. I lic. Homer „Iliada”; 10 — Śmierć sześciu przy jaciół — film fab. prod. franc.; 12.30 — „Decyzje piętnastolatków”; 13.45 — TTR — Matematyka — 1.34 „Logarytmy dziesiętne”; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa — 1.22 „Budowa siewników”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — Obiektyw; 17 — Dla młodych widzów: „Ekrany z bratkiem”; 18.15 — Laureaci Leningradu rep. filmowy (kol.); 18.40 — Program public. — „Kto lepiej”; 19.15 — „Przypomniany, radzi mi”; 19.20 — Teatr Sensacji — F. Durbridge: „Brutalna gra”; 21.20 — Pegaz (kol.); 22.05 — „Rowery z Belsze” — film rozrywk. prod. belgijskiej TV (kol.); 22.35 — Dziennik.

PROGRAM 2: 16.25 — „Lhotse” — cz. 2 pt. „W stronę szczytu” — film dok. prod. polskiej; 16.55 — „Przeboje i debiuty”; 17.15 — „Jelczem przez Afrykę” — cz. I, film dok. prod. polskiej; 17.45 — „600 sekund rytmów i melodii”; 18 — Z cyklu „Szuflada” — Ryszard Kapuściński; 18.30 — „Jelczem przez Afrykę” — cz. II film dok. prod. polskiej; 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.15 — Wszystko za wszystkie — ze Zbigniewem Horborym; 21.30 — Śpiewa Pavel Hammel; 22.15 — „24 godziny”; 22.25 — „Właśnie leci kabarećki”.

Konińskie

Tulisków — gmina pełna owoców

Gmina Tulisków jest największym w Konińskim zagłębem owocowo-warzywnym. Sady owocowe zajmują tam powierzchnię 650 hektarów. Przeważają w nich — 55 procent — jabłonie. 250 hektarów zajmują sady młode z intensywnymi gatunkami drzew owocowych. Zbiera się w Tuliskowie również wiele gruszek, wiśni, czereśni, a także brzoskwiń.

30 specjalistycznych gospodarstw sadowniczych, którym z pomocą przychodzi zatrudniony w Urzędzie Gminy instruktor sadownictwa, stanowią o nowoczesności tej gałęzi rolnictwa na terenie gminy Tulisków.

Modernizowane są również sady starsze, często na glebach 5 klasy — zbiera się w nich 30 ton owoców z hektara. Dwóch rolników indywidualnych dysponuje własnymi przechowalniami owoców o pojemności 100 ton każda, a trzy kolejne są w budowie. Ja ko że owoce w tym roku obrodziły w Tuliskowie posta-

nowiono uruchomić w starych gorzelniach produkcję calwadosu. Przewiduje się też budowę wytwórni pulpy, by zniwelować straty owoców, nie nadających się do bezpośredniej konsumpcji.

Dalsze zamierzenia to wyselekcjonowanie grup drzew owocowych z najlepszych gatunków dających w okolicach Tuliskowa najwyższe plony.

Wszystko to zmierza do otrzymania w latach następnych jeszcze wyższych plonów, choć już w tym roku skupi się w gminie Tulisków ponad 8000 ton owoców.

Nie bez znaczenia jest działalność propagandowa, zmierzająca do zainteresowania produkcją sadowniczą i warzywami rolników indywidualnych. W pobliżu Konina ma ona zapewniony rynek zbytu, tym bardziej, że w mieście wojewódzkim odczuwa się brak w zaopatrzeniu w warzywa.

27 września w Tuliskowie zorganizowano gminną wystawę owoców, warzyw i kwiatów.

Oprócz rolników indywidualnych plony swe prezentowały Koła Gospodyń Wiejskich z Wróbliny, Zadwornej, Sarbicka i Kiszew.

Najwięcej uznania zyskały owoce, warzywa i kwiaty wyhodowane przez Lucję Małolepszą, Stefanię Starczyńską i Leokadię Sikorską.

Jeszcze w tym roku zorganizuje się w Tuliskowie kurs na wykwalifikowanego sadownika. Zapewne więc przyszłoroczna wystawa owoców, warzyw i kwiatów będzie jeszcze bogatsza w efektowne okazy. (woj)